

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 46/18
Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 25 lipca 2018r.

Rozpoczęcie – godz. 11⁰⁰

Lista obecności członków komisji w załączeniu.

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **RYSZARD DONITZA** – Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.

Proponowany porządek obrad:

- 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przekazania skargi na uchwałę nr XXII/283/2012 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 30 października 2012 r. w sprawie podziału województwa opolskiego na obwody łowieckie w części dotyczącej obwodu łowieckiego nr 21, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu.**
- 2. Informacja o działalności Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Art. Rolno-Spożywczych w 2017 roku.**
- 3. Informacja o działalności Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii i o stanie bezpieczeństwa weterynaryjnego w województwie opolskim w 2017 roku.**
- 4. Sprawy różne.**

* * *

R.DONITZA, Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad. Poinformował o wprowadzeniu dodatkowego punktu dot. **możliwości wykorzystania energii geotermalnej w województwie opolskim**, oraz o zmianie kolejności omawiania punktów porządku obrad.

Porządek obrad posiedzenia wraz ze zmianami został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Możliwości wykorzystania energii geotermalnej w województwie opolskim.

J.SZULC (prof. dr hab. Instytut Nauk Geologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego) – omówił przedmiotową informację – w załączeniu.

R.DONITZA – czy są pytania?

J.SZULC – czy Państwo są zainteresowani dalszym rozwojem tematu? We wrześniu bo tak chyba była mowa, być jeszcze prof. Kępińską, która jest szefową Polskiego Towarzystwa Geotermalnego można byłoby zaprosić jeśli Państwo byliby chętni.

R.DONITZA – we wrześniu byłby to punkt sesyjny.

A.KONOPKA (członek Komisji/ Członek Zarządu Województwa) – tak bo była interpelacja żeby zaprosić Pana prof. J.Szulca na sesję.

R.DONITZA – i chyba jeszcze raz na Komisję.

G.SAWICKI (członek Komisji) –

A.KONOPKA – Komisja otrzymała informację nieco wcześniej mimo, że tu będzie prośba o pewne rozszerzenie zakresu materiału. Warto rzeczywiście ten temat kontynuować.

J.SZULC – na pewno na północ od Małej Panwi warto.

G.SAWICKI – temat bardzo ciekawy i warty kontynuowania być może że we wrześniu. Informacja tak wstępna bardzo ogólna dotycząca całego zagadnienia o tym jak to wygląda w Polsce z uwzględnieniem województwa opolskiego i to co Pan Profesor przedstawił, że na północ od Małej Panwi są potencjalne możliwości inwestowania.

J.SZULC – perspektywa jest.

G.SAWICKI – jeżeli byłaby taka możliwość to prosiłbym na wrzesień, aby ująć w prezentacji praktyczne wykorzystanie na przykładzie jakiejś instalacji już działającej. Jakie tam są rozwiązania, jakie koszty, jakie urządzenia, jak to funkcjonuje – taki typowy przykład funkcjonującej instalacji. My jako radni byliśmy i oglądaliśmy instalacje przy okazji podróży studyjnych, ale tak naprawdę ten aspekt ekonomiczny i funkcjonowania w czasie normalnego eksploataowania tak za bardzo nie był omawiany. Więc jeśli można byłoby to prosiłbym tą prezentację uzupełnić o takie przykłady funkcjonujących instalacji, że samorządowcy mieli okazję zobaczyć jakie to są koszty i jakie korzyści płyną ze stosowania geotermii.

J.SZULC – króciutko – im wyższa temperatura tym wyższy potencjał. Najwyższy – to co powiedziałem – jest do produkcji energii elektrycznej. W tych które tu są – ciepłownicze.

G.SAWICKI – to są dosyć wysokie koszty, stopa zwrotu zainwestowanych pieniędzy przy tego typu inwestycjach jest dosyć wysoka. Chociaż jak J.Szulc mówił źródło potencjalnie może być na wiele lat. Jest to jeden z elementów energii odnawialnej aczkolwiek nie wiem jak jest obecnie jeśli chodzi o prawodawstwo, o ustawę związaną z energią odnawialną – czy są jakieś preferencje dla producentów energii elektrycznej z geotermii czy nie ma bo to różnie jest. Kiedyś były. Były certyfikaty zielone itd.

J.SZULC – to co najmniej kosztów było, to zostało wykorzystane bo to w zasadzie są z dużym udziałem kapitału prywatnego – to jest Podhale. A te wymagające większych kosztów na północy.

G.SAWICKI – Podhale to głównie rekreacja – te źródła geotermalne, które tam są itd.

J.SZULC – całe Podhale jest zasilane wodą ciepłowniczą. Zakopane chyba w tej chwili ciągną do Nowego Targu.

W.KRYNIEWSKI (dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi) – ciepła woda użytkowa?

R.DONITZA – do ogrzewania.

J.SZULC – w większości Podhale dostaje wodę i cały czas jest planowany rozwój sieci ciepłowniczej. Także tak jak mówię w tej chwili budowa idzie w kierunku Nowego Targu. Zakopane ma wszystkie te małe miejscowości.

G.SAWICKI – ja pytałem o te kółeczka, które były w prezentacji z ciekawości – rozumiem że to są miasta, tylko nie było zaznaczonej Warszawy, a był zaznaczony Toruń.

J.SZULC – muszę pogadać z kolegami z Państwowego Instytutu Geologicznego bo gdzieś w jakichś materiałach widziałem informację o dużych zasobach i potencjale w Ozimku. Ale nigdzie poza tym nie widziałem tylko w jakimś referacie.

Poza tym jest jeszcze inna rzecz – my mamy parę otworów, te otwory są zaczopowane od góry więc można je wykorzystać. Tam było niewiele tego, ale były poszukiwania gdzie schodziliśmy do 500m-1,5km. To była dokumentacja do wód, użytkowania potencjalnych wód podziemnych do wodociągów. Jest ich kilkanaście i one zwykle są zaczopowane i można je pogłębiać.

R.DONITZA – czy są jeszcze pytania?

Z.SIWIERA (członek Komisji) – dzisiejsza informacja, którą przedstawił Pan Profesor w swojej prelekcji jest takim zarysem szczątkowym. Natomiast tu prosi się o to by we wrześniu był poszerzony ten zakres, gdzie można Pana Profesora i ten zespół wykorzystać później do opracowania Strategii Rozwoju Województwa Opolskiego w zakresie rozwoju odnawialnych źródeł energii m.in. tych geotermalnych. To jest opracowane ale z 2010 roku i ono się zdezaktualizowało – świat poszedł do przodu a my stoimy w miejscu.

J.SZULC – tak jak powiedziałem jest mało danych z tego regionu. W pierwszym etapie trzeba wystąpić o środki na rozpoznanie i tak jak wspominałem są pewne kryteria gdzie warto wsadzić pierwsze pieniądze, a gdzieś indziej ryzyko rośnie.

R.DONITZA – czy są jeszcze pytania? – nie było. Dziękuję Panie Profesorze. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją.

*****WNIOSEK***** *Komisja zapoznała się z informacją dot. możliwości wykorzystania energii geotermalnej w województwie opolskim.*

Ad. 2.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przekazania skargi na uchwałę nr XXII/283/2012 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 30 października 2012 r. w sprawie podziału województwa opolskiego na obwody łowieckie w części dotyczącej obwodu łowieckiego nr 21, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu.

A.KONOPKA (członek Komisji/ Członek Zarządu Województwa Opolskiego) – omówił projekt przedmiotowej uchwały – w załączeniu XLIV sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

R.DONITZA – czy są pytania?

R.KUCHCZYŃSKI (członek Komisji) – ale jak oznaczyć ten areał?

A.KONOPKA – opracujemy nową uchwałę, która marszałek ma opracować a sejmiku przyjąć do 31 marca 2020. Mamy ustalić nowe granice obwodów łowieckich. Al. nie będę mówił o problemach tego dotyczących. Także wnosimy tutaj o przyjęcie tej uchwały czyli o przekazanie do sądu.

Natomiast pracując nad tym to dla mnie były takie ciekawe rzeczy jeśli chodzi o inwentaryzację, to dzików zliczono że na 2017-2018 mamy 1774 a pozyskano 10397.

W.KRYNIEWSKI – w całym województwie.

Z.SIEWIERA – kiedy

A.KONOPKA – w sezonie 2017-2018.

Z.SIEWIERA – niesamowite.

R.KUCHCZYŃSKI – pomylili się.

R.DONITZA – otwieram dyskusję.

R.KUCHCZYŃSKI – ładnie się to mówi za biurkiem a inaczej to wygląda w terenie. Jeżeli ktoś wyłączy założymy 100ha w obwodzie, nie będzie te 100ha oddzielone ani drogą ani rowem, następne jest sąsiad – jak tą działkę wydzielić żeby ktoś nie wszedł i nie polował?

W.KRYNIEWSKI – musimy rozróżnić dwie sytuacje. Ten cały zamęt który był przy łowiectwie, to wprowadzono też, że ktoś może wyrazić swoją niechęć żeby na jego terenie polować. Musi zwrócić się do starosty i starosta wtedy mu potwierdza dając oświadczenie, że on sobie nie życzy na tym terenie polowania. On to oświadczenie daje do PZŁ i to PZŁ ma zapoznać myśliwych, że na tym terenie nie można polować. I nikt nie będzie tego oznaczał.

R.KUCHCZYŃSKI – nie ma takiego mądrego, żeby założymy szedł w nocy i tu jest kukurydza i tu jest kukurydza – żeby to rozróżnić.

G.SAWICKI – jak? Są GPS-y i różne takie.

A.SZYMAŃSKI (członek Komisji) – tak, ale ja mam GPS-a gdzie jestem a nie gdzie jest zwierzyna.

R.DONITZA – ja myślę, że to nie jest tematem tego punktu.

W.KRYNIEWSKI – są przesłanki kiedy teren może być wyłączony.

R.DONITZA – proszę państwa, my mamy zaopiniować projekt uchwały a nie teraz dzielić obwody łowieckie.

G.SAWICKI – nie znam dokładnie treści tej skargi ale jakie były przesłanki żeby wydzielić ten teren? Bo to chodzi o to że jakaś strona wniosła o wydzielenie jakiegoś terenu. Jaki to jest teren?

A.KONOPKA – Namysłów.

R.KUCHCZYŃSKI – tam większość tych działek jest zalesionych i oni tam przez dłuższy czas żarli się z tym kołem łowieckim, że ktoś im wycina te drzewka itd.

G.SAWICKI – to jest teren prywatny?

R.KUCHCZYŃSKI – tak.

G.SAWICKI – to dlaczego my nie wyrazimy zgody żeby nie było na tym terenie strzelania?

W.KRYNIEWSKI – nie mieszajmy dwóch rzeczy. Co innego jest, że on składa w tej chwili od marca 2018 roku wniosek do starosty, starosta potwierdza, i on zawiadamia koło. Ten teren nie jest wyłączony z obwodu łowieckiego tylko że tam nie wolno polować. Natomiast tereny wyłączone w myśl nowej ustawy mają nowe zasady i wtedy będą rozpatrywane w nowej procedurze. W momencie jak teraz będziemy robić to cała procedura będzie trwała 18 miesięcy. Nie jesteśmy w stanie zrobić tego w ciągu 30 dni – a na skargę jest 30 dni. Procedura uwzględnia również wyłożenie poprzez wójtów i burmistrzów w gminach projektu uchwały sejmikowej.

G.SAWICKI – czyli sytuacja jest tego typu, że to jest typowe działanie i załatwienie tematu proceduralne a nie merytoryczne.

W.KRYNIEWSKI – tylko proceduralne.

R.DONITZA – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

G.SAWICKI – dlaczego nie mogliśmy załatwić tej skargi wcześniej?

R.DONITZA – ponieważ wpłynęła po sesji a mamy 30 dni czasu.

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przekazania skargi na uchwałę nr XXII/283/2012 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 30 października 2012 r. w sprawie podziału województwa opolskiego na obwody łowieckie w części dotyczącej obwodu łowieckiego nr 21, do Woj. Sądu Administracyjnego w Opolu.*

Ad. 3.

Informacja o działalności Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Art. Rolno-Spożywczych w 2017 roku.

A.PIK (kierownik Wydziału Kontroli WIJHARS w Opolu) – omówił przedmiotową informację – w załączeniu.

R.DONITZA – czy są pytania?

G.SAWICKI – kara a koszt badania – jak to się ma? Czy to czasami nie jest tak, że ta kara jest nieadekwatna do wykonania potrzebnych badań?

A.PIK – kara to jest jeden element, ale obciążenie kosztami badań przedsiębiorcy jest automatyczne. Każda czynność wykonana w toku kontroli, podczas której stwierdzono nieprawidłowość, przechodzi obciążenie na przedsiębiorcę.

G.SAWICKI – ok, rozumiem.

A.PIK – są jeszcze inne elementy, nieprawidłowości np. w zakresie oznakowania. W wielu przypadkach są jakieś błędy w danych dotyczących zakładu czy też w nazwie wyrobu, co też jest istotne. W przepisach dość klarownie jest podana informacja, że nazwa ma identyfikować i precyzyjnie określać co to jest za wyrób.

W.BORTNIK (Wojewódzki Lekarz Weterynarii) – np. masło a nie wyrób maślany.

A.PIK – dlatego to egzekwujemy jeśli chodzi o precyzyjne określenie. Po pierwsze jest rozporządzenie, które obowiązuje wszystkich w UE. Jest ono umieszczone na naszej stronie www z komentarzem. Więc dzisiaj przedsiębiorcy jeżeli nawet dzwonią z prośbą o pomoc to odsyłamy do rozporządzenia, gdzie jest precyzyjnie i jasno informacja przekazana. Często jest takie tłumaczenie, że nie wiedziałem jak to nazwać, jak to opisać.

W.BORTNIK – ściema.

A.PIK – tak, to jest taka ściema. Skończyły się czasy ewidentnego kombinowania i fałszowania wyrobów. Na naszym terenie skontrolowano 5 producentów wyrobów garmazeryjnych, kontrola objęła 11 partii. Na naszym terenie jeśli chodzi o naszych producentów tych wyrobów, to nieprawidłowości w 2017 roku nie stwierdzono.

R.KUCHCZYŃSKI – czy do Waszej inspekcji należy także kontrola opakowań na żywność?

A.PIK – nie. Jakość artykułów rolno-spożywczych.

W.BORTNIK – to Sanepid.

R.KUCHCZYŃSKI – jakie jest stanowisko Inspekcji w sprawie przetwarzania czy też uboju świń z terenów objętych ASF?

A.PIK – to nie nasza kompetencja ani zakres.

W.BORTNIK – ja za chwilę na to odpowiem.

Z.SIEWIERA – w czerwcu otrzymaliśmy sprawozdanie Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego za ubiegły rok. Tam jest bardzo ciekawa informacja i być może Państwo to robią a być może nie. Nie miałem możliwości zapytania ponieważ nie mieliśmy kontaktu z nim i nie było tego sprawozdania oczekiwanego. Napisane jest tam, że stwierdza się w wielu przypadkach w mleku krów, kóz i owiec boreliozę. Kto robi te badania?

W.BORTNIK – my robimy te badania w zależności na jakim etapie. Środek spożywczy zwierzęcego pochodzenia będzie przedmiotem badań. Jeśli borelioza, to mamy do czynienia z bakterią o nazwie borellia burgdorferi. Teraz tak – gdzie ona jest, w jaki sposób tam się znalazła, jak się rozwinęła – według mnie to jest niemożliwe. Dlaczego? Mleko nie jest dobrym środkiem do rozmnożenia tej bakterii. Dla tej bakterii musi być żywy organizm, najlepiej żeby to była tkanka płynna czyli krew z osoczem. Mięśnie, białko nie interesują. Z tym, że może być taka sytuacja, że mleko jest pozyskiwane od tych zwierząt, które posiadają boreliozę.

Z.SIEWIERA – no właśnie.

W.BORTNIK – takich badań jeszcze nie było na ten temat. To są doniesienia naukowe.

Z.SIEWIERA – to stwierdził Inspektor.

W.BORTNIK – dlaczego? Dlatego że może być jeszcze tzw. forma utajona, nie wysiewania tzw. ciał odpornościowych w organizmie tych zwierząt. Mleko jakbyśmy wzięli pod uwagę to tam są przede wszystkim substancje, które są przetwarzane bezpośrednio z krwi. Możliwość nie ma się przedostania stricte sama bakteria, ale mogą jakieś toksyny tej bakterii. Takich badań jeszcze nie ma, ale tak może być. Wiemy jaki jest proces rozwoju boreliozy, on jest cały czas utajony. On się pojawia z tzw. rumieniem wędrującym, później już są badania bardzo precyzyjne – wchodzi w stawy bo tą bakterię bardzo interesuje tkanka chrzęstna. I najczęściej reumatyka, zmiany zwyrodnieniowo zniekształcające stawów co przypisywane jest wiekowi, a ona świetnie się namnaża i żywi się tkanką chrzęstną szklaną, która powleka kości z tą mazią łącznie. To są najnowsze odkrycia amerykańskie. I to przypisywane jest często przez kolegów lekarzy reumatologów – ty masz reumatyzm masz podniesione OB., białko krytyczne itd. A okazuje się że to borelioza.

R.DONITZA – czy są jeszcze pytania? – nie było. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła informację o działalności Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Art. Rolno-Spożywczych w 2017 roku.*

Ad. 4.

Informacja o działalności Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii i o stanie bezpieczeństwa weterynaryjnego w województwie opolskim w 2017 roku.

W.BORTNIK (Opolski Wojewódzki Lekarz Weterynarii) – omówił przedmiotową informację – w załączeniu.

R.DONITZA – czy są pytania?

R.KUCHCZYŃSKI – co do ASF – mówił Pan że to nie jest dla ludzi szkodliwe. Więc dlaczego część utylizowano a część przerabiano?

W.BORTNIK – jest odpowiedź – jesteśmy cały czas w tym okręgu zapowietrzonym lub zagrożonym. Nie ma sztuki podejrzanej ani sztuki chorej, która szłaby do uboju. Jakby szła do uboju, to my już roznosimy ją po całej Polsce.

R.KUCHCZYŃSKI – wiem Pan w jakim kontekście ja to mówię – tym co Sokołów przerabiał.

W.BORTNIK – ktoś musiał te sztuki pochodzące z tego terenu bez podejrzeń choroby przerabiać. Na co? Na konserwy. Dlaczego? Dlatego, że podwójne jest zabezpieczenie – raz, te tusze jak były ubite, to były badane. A po drugie nie może być wyrób nietrwały czyli musi być stabilizowany – najlepszym sposobem są konserwy.

G.SAWICKI – kiedy będzie Agencja Bezpieczeństwa Żywności?

W.BORTNIK – jak najszybciej. Jestem zwolennikiem i mam wszystko przygotowane. Zapraszam do siebie na u.Wrocławską 170. Mam całą koncepcję, jestem w kursie dzieła. Najpierw scedowałem to wszystko, bo to było sprywatyzowane jak mnie nie było, a teraz jestem na etapie projektowania i wydaje mi się, że dostanę następne pieniądze. Z tego idzie jak po grudzie. Mnie się wydawało, że cyk i będziemy mieli z prawdziwego zdarzenia – nie będziemy wozić próbek do Puław, Wrocławia czy Warszawy. Tu na miejscu będziemy robić bo mamy najlepsze miejsce – 5,5ha działka Skarbu państwa. Nikomu nie musimy się kłaniać, jesteśmy samowystarczalni.

G.SAWICKI – ja robię centrum badawcze dla rolnictwa, i tam są w planie laboratoria.

W.BORTNIK – ale to jest właścicielskie. A ja mam urzędowe.

R.DONITZA – czy są jeszcze pytania? – nie było. Dziękuję, musimy jeszcze pogłębić temat. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją.

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła informację o działalności Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii i o stanie bezpieczeństwa weterynaryjnego w województwie opolskim w 2017 r.*

Ad. 5.

Sprawy różne.

W.KRYNIEWSKI – przedstawił zaproszenie do udziału w dożynkach prezydenckich w Spale w połowie września, oraz zaproszenie do udziału w podróży studyjnej do Chorwacji w ramach Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne w dniach 15-18 października.

* * *

Na tym Wiceprzewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 12⁵⁵

Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 55 minut

**Wiceprzewodniczący Komisji
Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**

RYSZARD DONITZA